

Nowe szczegóły lotu „Woschoda“

Statek „Woschod“, który w październiku powozi trzech ludzi w 24-godzinną podróż po orbicie wokółziemskiej, był wyposażony w nowe urządzenie sterujące.

W „Wostokach“ można było to zrobić wtedy gdy statek znajdował się nad półkulą oświetloną przez Słońce.

Trzej kosmonauci piszą też, że jako pierwsi spędzili cały okres nieważkości nie uwiązani pasami do foteli.

Załoga „Woschoda“ widziała wokół statku, w odległości 1–2 metrów od iluminatora, małe świecące punkciki, o których donosili także poprzedni kosmonauci. Fieoktistow i jego koledzy sądzą, że były to pyłki, które wraz z statkiem zawędrowały z Ziemi w Kosmos. (PAP)

Konferencja motoryzacyjna w Poznaniu

W poznańskim „Domu Technika“ rozpoczęła 12 bm. dwudniowe obrady konferencja na temat obsługi technicznej, na praw i eksploatacji samochodów osobowych. Uczestniczą w niej przedstawiciele wyższych szkół technicznych, zakładów zajmujących się naprawą i obsługą samochodów, przedsiębiorstw taksówkowych, transportu sanitarnego i in. Przybyli też specjaliści motoryzacji z Bułgarii, NRD i Węgier. (PAP)

Sztandar Rady Ministrów i CRZZ w Warszawie

Radosne chwile przeżywali w czwartek budowniczy Warszawy. Sztandar przechodni Rady Ministrów i CRZZ dla najlepszej w br. załogi budującej osiedla mieszkaniowe po raz pierwszy znalazł się w stolicy. Zdobyła go 2-tysięczna załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego „Śródmieście”. Delegacja przedsiębiorstwa sztandar ten otrzymała z rąk członka Biura Politycznego KC PZPR — Stefana Jedrychowskiego, który należy do organizacji partyjnej w PBM „Śródmieście”. (PAP)

Hitler nie mógłby być skazany w NRF...

Gdyby Hitler zjawił się w Niemczech zachodnich — zakomunikował w czwartek rzecznik zachodniemieckiego ministerstwa sprawiedliwości, H. Thiesmeyer, nie można by go ścigać sądowo, po decyzji rządu zachodniemieckiego ogłoszonej w środę. Zgodnie z tą decyzją termin przedawnienia ścigania zbrodni nie zostanie przedłużony i upływie 9 maja 1965 roku.

Po upływie terminu przedawnienia będzie można ścigać tylko tych przestępców, w stosunku do których wszczęto zostało już śledztwo. (PAP)

Lokale — inwestycje — zaopatrzenie

Co hamuje rozwój usług?

Jak wygląda rozwój usług w 1964 r. w stosunku do planów? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w materiałach z kontroli NIK.

Według danych Komitetu do Spraw Drobnej Wytwarzalności, plan usług w I półroczu br. wykonany został w 100,4 proc. Jednakże na terenie 8 województw plan nie został w pełni zrealizowany.

Jednym z podstawowych hamulców, opóźniających prawidłowy rozwój usług, jest problem lokali. W ub. roku

Nowe schroniska

Dolny Śląsk wzbogacił się o dwa nowe schroniska PTTK. Jedno z nich uruchamia się na Przełęczy Okraj, niedaleko Kowar. Na przełęczy tej czynne jest turystyczne przejście graniczne pomiędzy Polską i CSRS. Koło Dusznik zostało odbudowane bardzo malowniczo położone schronisko „Pod Muflonem” — na 90 miejsc noclegowych.



Depesze gratulacyjne Wł. Gomułki i E. Ochaba

Antonin Novotny ponownie prezydentem CSRS

W czwartek o godzinie 10 w historycznej Sali Władysława w Zamku Hradczanskim w Pradze rozpoczęła się uroczysta sesja Zgromadzenia Narodowego CSRS. Jedynym punktem porządku dziennego były wybory nowego prezydenta.

Na sesję przybyli członkowie rządu, Komitetu Centralnego KP Czechosłowacji,



przedstawiciele partii wchodzący w skład Frontu Narodowego oraz masowych organizacji, a także członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Pradze. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego CSRS B. Laštoviczka w imieniu KC KP Czechosłowacji i Frontu Narodowego wysunął kandydaturę A. Novotnego na następny pięcioletni okres prezydentury. W wyniku głosowania A. Novotny został jednomyślnie 294 głosami ponownie wybrany prezydentem Czechosłowacji. (PAP)

Do Prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej TOWARZYSZA ANTONINA NOVOTNEGO Praga

Z okazji ponownego wyboru na stanowisko prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, przesyłamy Wam w imieniu Kom

tetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, najserdeczniejsze gratulacje.

Prosimy przyjąć, Drogi Towarzyszu Novotny, gorące życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra bratnich narodów Czechosłowacji, na rzecz pogłębienia przyjaźni i współpracy między naszymi krajami w interesie socjalizmu i pokoju.

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

WŁADYSŁAW GOMUŁKA Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej EDWARD OCHAB

Leonid Breżniew i Anastas Mikojaen przesłali gratulacje A. Novotnemu w związku z ponownym wybraniem go na stanowisko prezydenta Czechosłowacji.

W reprezentacyjnych salach zamku praskiego przyjął prezydent Novotny członków rządu, a następnie członków korpusu dyplomatycznego. Dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador PRL w Pradze, Franciszek Mazur, złożył A. Novotnemu gratulacje w imieniu wszystkich członków placówek dyplomatycznych.

Po godzinie 14 na dziedzińcu zamku praskiego zaczęły się gromadzić liczne rzesze mieszkańców stolicy, którzy przyszli pozdrowić nowego prezydenta republiki. Z balkonu siedziby prezydenta przemówił do zgromadzonych Antonin Novotny. Spotkanie przebiegało w gorącej manifestacji na cześć KPCz, na cześć jedności narodu czechosłowackiego, na cześć przyjaźni z narodami ZSRR. (PAP)

Wystawa we Francji o polskich ziemiach zachodnich

W podparyskiej miejscowości Ivry Sur Seine odbyło się uroczyste otwarcie wystawy poświęconej polskim ziemiom zachodnim, zorganizowanej przez francuskie towarzystwo na rzecz granic na Odrze i Nysie. Wystawa obejmuje fotografie i plansze przedstawiające miasta ziem zachodnich, pokazuje rozwój przemysłu, budownictwa i oświaty na tych terenach.

Z okazji otwarcia tej wystawy towarzystwo „Odra-Nysa” wydało przyjęcie, któremu przewodniczył senator — mer Ivry, Georges Marrane.

PAP

„Rovnost“ z Brna na łamach „Głosu“

O stolicy Moraw — Brnie, o tym jak rozwija się przemysł i rolnictwo województwa brneńskiego, drukujemy na stronie 3. Materiał, dostarczony nam w ramach wymiany przez dziennik „Rovnost” — organ Południowomorawskiego Wojewódzkiego Komitetu Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Dziennikarze z Brna informują także o rozwoju życia kulturalnego w tym mieście, handlu i inwestycji przemysłowych.

Współpraca z NRD przy budowie kopalni węgla brunatnego

W ostatnich dniach odbyło się w Warszawie posiedzenie polsko-niemieckiej komisji do spraw realizacji umowy o współpracy przy budowie nowych kopalń węgla brunatnego w Polsce.

Obradom przewodniczył wicepremier górnictwa i energetyki PRL F. Jopek.

Stronie niemieckiej przewodniczył minister i I zastępca przewodniczącego Rady Gospodarki Narodowej NRD E. Pasold.

Komisja omówiła ważne problemy, związane z realizacją zobowiązań obu krajów, wynikających z umowy oraz dalszą współpracą przy budowie i rozbudowie kopalń odkrywkowych w Polsce.

Komisja podjęła uchwały dla realizacji obustronnie uzgodnionych przedsięwzięć.

Obrady przebiegały w duchu serdecznej przyjaźni i wzajemnej socjalistycznej współpracy.

Przemysł lekki zapowiada na r. 1965:

Zwiększone dostawy, lepsza jakość Więcej włókien syntetycznych

Wartość produkcji towarowej przemysłu lekkiego ma wzrosnąć w roku przyszłym blisko o 8 proc. Oznacza to poważne zwiększenie dostaw zarówno na rynek krajowy, a więc poprawę nie najlepszego dziś zaopatrzenia — jak też na eksport.

Największy przyrost przewiduje się w przemyśle odzieżowym.

Duży wysiłek skierowany zostanie na urozmaicenie asortymentu i unowocześnienie wyrobów. Uzyska się to m. in. drogą szerszego niż dotychczas stosowania włókien chemicznych. Klienci powinni otrzymać wiele atrakcyjnych wyrobów. Warto tu wymienić m. in. tkaniny bawełniane z domieszką elany, wyroby dwiarskie z anilany, nowe wzory i odmiany elany, tkanin i dzianin futerkowych, a także pledy, chustki i szale z domieszką anilany.

„Chemizacja” rozszerza się też w przemyśle skórzanym. Przeszło 74 proc. obuwia będzie wytwarzane na spodach z tworzyw sztucznych, a więc trwalszych niż skóra, a jednocześnie tańszych.

Przy zwiększeniu o przeszło 6 proc. produkcji na zaopatrzenie rynku, szczególnie pocieszający jest planowany wzrost dostaw

Sprawcy już pod kluczem

Zuchwały napad na ambulanse pocztowy

11 bm. o godzinie 21,22 w Poznaniu na podwórzu Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego nr 5 (przy ul. Dzierżyńskiego 132) dokonano zuchwałego napadu na pracowników pocztowych przenoszących worki z pieniędzmi do ambulansu. Napastnicy byli uzbrojeni w broń palną. Wywiązała się strzelanina, w której dwie osoby zostały ranne.

W wyniku energicznej akcji MO, która spotkała się z natychmiastową pomocą ze strony społeczeństwa, jeden z bandytów został ujęty tuż po napadzie, a dwaj dalsi po 3 godzinach. Życiu rannych nie zagraża niebezpieczeństwo.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Komenda Miejska MO w Poznaniu pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej. (ak)

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie duże i okresami opady, w postaci deszczu lub mżawki. W północno-zachodniej części kraju w ciągu dnia większe przejaśnienia. W nocy i rano miejscami mgły. Temperatura minimalna od 2 st. na wschodzie do 6 st. na zachodzie; maksymalna odpowiednio od 6 do 10 st.

artykułów najbardziej poszukiwanych. Dotyczy to zwłaszcza rajtów dziecięcych i młodzieżowych, skarpet męskich, konfekcji z ortalonu, tkanin bawełnianych pościelowych, wyrobów dzwiałskich i pończoszniczych. (PAP)

PAP-RADIO INF WE TELEFONEM RADIO INF WE TELEFONEM PAP INF WE TELEFONEM RADIO INF WE TELEFONEM PAP INF WE TELEFONEM RADIO INF WE TELEFONEM PAP

Depesza gratulacyjna

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Tunezji Habiba Bourguibya z okazji jego ponownego wyboru na stanowisko prezydenta.

„Pociąg Przyjaźni” w Mińsku

Do stolicy Białorusi — Mińska przybył 12 bm. „Pociąg Przyjaźni”, którym przyjechało z Polski 336 robotników budowlanych, robotników przemysłu chemicznego i mleczarskiego, pracowników rolnictwa i instytucji kulturalno-oświatowych.

Krajowy zjazd TPR

Z udziałem blisko 700 delegatów i gości obradować będzie w Warszawie w dniach 5 i 6 grudnia br. VII Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Podsumuje on działalność Towarzystwa w ubiegłych 4 latach i wytyczy zadania organizacji na dalszy okres.

Kongres Spółdzielczości

14 bm. w Warszawie — rozpoczynają się obrady IV Kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu. Weźmie w nich udział ponad 1100 delegatów, reprezentujących przeszło 4-milionową rzeszę członków gminnych spółdzielni.

Decyzje „Komitetu 24”

Komitet dekolonizacyjny „24 państw” zaaprobował sprawozdanie na temat sytuacji w Nowej Gwinei na wyspach Papua Nowa i na Wyspach Kokosowych, potwierdzając prawo narodów tych terytoriów do samostanowienia i niepodległości.

Umowa NRF—USA

Rząd NRF podpisał z rządem USA umowę w sprawie dostaw dla NRF trzech niszczycieli wyposażonych w rakiety typu „Arstar”. Każdy z tych niszczycieli kosztować będzie 200 mln. marek.

Sukcesy muzyków

Orkiestra symfoniczna Filharmonii Narodowej nadal zbiera sukcesy w Ameryce Północnej. Po powrocie z Kanady orkiestra występowała w ostatnich dniach w Hartford, Kingston, New Bedford i w Bostonie, spotykając się wszędzie z entuzjastycznym przyjęciem publiczności i pochlebnymi recenzjami.

Katastrofalna powódź

Katastrofalna powódź w Pld. Wietnamie pochłonięła ponad 1000 śmiertelnych ofiar oraz pozostała bez dachu nad głową setki tysięcy ludzi. Powódź, spowodowana przez ulewne deszcze, jest największa od 40 lat.

Bez zmian

Według oświadczenia jednego z rzeczników prasowych Białego Domu, prezydent Johnson zwrócił się do wszystkich członków swego gabinetu o dalsze pełnienie powierzonych im obowiązków.

Pamięci I. Babla

W Moskwie, w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Klubu Pisarzy odbył się wieczór poświęcony pamięci Izaaka Babla — w 70 rocznicę urodzin znakomitego pisarza radzieckiego, rostrzelanego na podstawie fałszywych oskarżeń w okresie kultu jednostki.

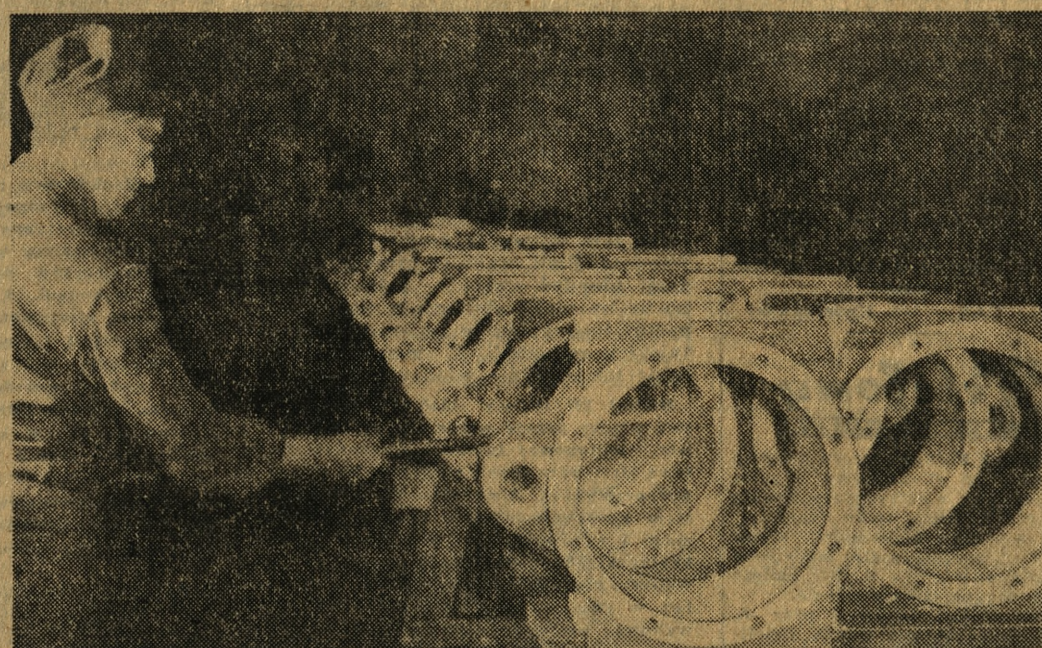
Abdykacja

Po 45 latach rządów Wielka Księżna Luksemburga Szarlotta abdykowała. Najstarszy syn Szarlotty, Jean przejął niezwłocznie władzę tego państwa państwa.

Bomby w Adenie

W Adenie w ciągu trzech miesięcy trzeci zamach bombowy: 4 żołnierze brytyjscy zostali ranni we wtorek wieczorem z powodu wybuchu bomby, rzuconej przez nieznaną osobą przy wejściu do restauracji uczęszczanej przez Anglików. Restauracja znajduje się w pobliżu posterunku policji.

Osiągnięcia poznańskiego „Pometu”



Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu są przedsiębiorstwem szczególnego rodzaju, gdyż stanowią bazę kooperacyjną dla większości fabryk przemysłu taboru kolejowego, obrabiarkowego, silników okrętowych i trakcyjnych. Ślad ponad 80 procent produkcji „Pometu” to kooperacja. Zakłady wprowadzają corocznie do produkcji setki nowych odlewów, z których wiele prezentuje rozwiązania technologiczne na bardzo wysokim poziomie. Przynajmniej połowa wyrobów przeznaczona jest na eksport. Najnowszym osiągnięciem produkcyjnym „Pometu” są kompletne sprężarki typu S2W, przeznaczone dla górnictwa i przemysłu chemicznego. Dotychczas były one sprowadzane z zagranicy. W następnej pięcioletce przewiduje się dalszą rozbudowę zakładów, aż do osiągnięcia 100 000 ton odlewów rocznie. Wówczas zajmie on jedno z czołowych miejsc w odlewnictwie światowym. Na zdjęciu: w dziale produkcji żarnic.

Prace naukowców IZ w czasopiśmie radzieckich

Prace Instytutu Zachodniego w Poznaniu znajdują coraz głośniejsze echo w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej. Ostatnio w dwóch głównych radzieckich czasopiśmie historycznych zostały zamieszczone artykuły pisma pracowników naukowych Instytutu.

W numerze 5 czasopisma „Nowa i Nowiejsza Historia” (Historia nowożytna i najnowsza) ukazało się tłumaczenie artykułu sekretarza naukowego IZ dr. Zdzisława Nowaka „Teorie” ekonomiczne odwetowców zachodnio-niemieckich. Główną treścią artykułu jest polemika z tezą o nieodwracalności polskiej ziem zachodnich dla gospodarki niemieckiej. W numerze 8 czasopisma „Woprosy Istorii” (Zagadnienia historyczne) ukazał się artykuł doc. Jerzego Krasuskiego, omawiający dorobek i treść tematyczną „Przeglądu Zachodniego”. (na)

V. Hassel rozpoczął rozmowy z Mcnamarą

Zachodniemiecki minister obrony, von Hassel, przybył w czwartek do Pentagonu (Ministerstwa Obrony USA) i rozpoczął serię rozmów z przedstawicielami USA.

W środę wieczorem von Hassel konferował w departamencie stanu USA z sekretarzem stanu Ruskim i ministrem obrony Mcnamarą na temat projektu wielostronnych sił jądrowych NATO.

Nowa kopalnia siarki



Polepszyć warunki dla młodzieży dojeżdżającej do szkół

Jak wynika z szacunkowych danych, ok. 15 proc. młodzieży szkolnej dojeżdża codziennie do szkół. Najwyższy procent notują województwa kieleckie i rzeszowskie, a w niektórych powiatach dochodzi on do 40, a nawet 50 proc. Przeszło połowa dojeżdżającej młodzieży przeznacza na drogę 2 godziny dziennie, część — nawet 3-4 godziny, liczna grupa uczniów powraca do domu po godz. 20.

Jeżeli dodamy, że uczniowie dojeżdżający do szkół — jak wykazały ostatnio przeprowadzone badania — uzyskują przeciętnie słabsze wyniki w nauce niż koledzy mieszkający w pobliżu szkoły, widoczna się staje waga całego problemu.

Sprawom tym poświęcona była w środę w Warszawie — zwołana z inicjatywy KC ZMS oraz resortów oświaty i komunikacji — narada w której uczestniczyli także przedstawiciele kuratoriów, DOKP, ZNP, organizacji młodzieżowych, milicji. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Należy wydać zdecydowaną walkę tolerancji wobec nadużyć

R. Strzelecki na naradzie aktywu i aparatu kontroli

W czwartek w Łodzi odbyła się narada aktywu partyjnego, aparatu kontroli, ścigania i wymiaru sprawiedliwości, na której omówiono realizację zadań wynikających z uchwały IV Zjazdu PZPR. W naradzie uczestniczyli m. in.: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, kierownik Wydziału Administracyjnego KC — Kazimierz Witaszewski.

Zarówno w referacie sekretarza KŁ PZPR, Stanisława Józwiaka, jak i w dyskusji

Olbrymia wyrzutnia Bundeswehry w Ardenach

W Baronville, na terenie belgijskich gór Ardenów, trwają od miesięcy prace nad budową największej w Europie wyrzutni rakietowej, wznoszonej tam przez zachodniemiecką Bundeswehre. Na miejsce budowy przybywają ustawicznie wielkie transporty materiałów budowlanych i konstrukcji stalowych, a także niemieckie ekipy pracowników cywilnych i wojskowych. Teren budowy otoczony jest siecią płotów z drutu kolczastego.

W porozumieniu z organizacjami związkowymi belgijskiej Walonii, Federacja Ardenów, FPK i rada miejska pobliskiego osiedla Vivier-Aucourt podjęły rezolucję, która podkreśla, że budowa śmiercionośnych urządzeń jest „urągówiskiem dla zdrowego rozsądku i obelgą wobec historii”. (PAP)

podkreślono, że walka z wszelkimi kradzieżami i przestępczością powinna być nadal prowadzona nie tylko przez aparat ścigania i kontroli, ale także przez całe społeczeństwo. Szczególną rolę ma do spełnienia kontrola społeczna, którą należy szeroko rozwijać zarówno w przemyśle, jak i w innych dziedzinach gospodarki. Więcej uwagi należy również poświęcać działalności profilaktycznej.

Na zakończenie konferencji zabrał głos Strzelecki. Sekretarz KC przypomniał na wstępie, że IV Zjazd partii nakreślił ważne zadania w dziedzinie dalszego gospodarczego rozwoju kraju oraz w pracy ideowo-wychowawczej. Pełna realizacja nakreślonego programu uzależniona jest od wielu czynników, a przede wszystkim od pogłębiania socjalistycznej świadomości społeczeństwa, jego zaangażowania oraz aktywnej postawy wszystkich ludzi, zarówno w zakładach, w których pracują jak i w codziennym życiu.

Mówiąc o problemach walki z przestępczością, Sekretarz KC stwierdził, że ważnym elementem jest pogłębianie i rozwijanie świadomości prawnej społeczeństwa oraz szacunku dla prawa w najszerszym tego słowa znaczeniu. Zadanie to spoczywa przede wszystkim na pracownikach wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania, na wszystkich prawnikach.

Wraz z ostrą walką z przestępczością trzeba rozwijać pracę wychowawczą, więcej uwagi poświęcać zapobieganiu przestępstwom. Osoby, przywiązujące sobie do przestępstwa nie mogą w żadnym wypadku liczyć na pobłażliwość i karne będą nadal z całą surowością. Wyrok sądowy jest jednak środkiem ostatecznym. Duży nacisk należy zatem położyć na jak najszerze rozwijanie profilaktyki. Jest to ważne zadanie organizacji partyjnych i społecznych.

W przedsiębiorstwach należy więcej uwagi poświęcać problemom, związanym z porządkowaniem gospodarki.

Należy wyrywać wśród wszystkich pracowników

prześięństw, wśród całego społeczeństwa — większe poczucie odpowiedzialności za mienie społeczne, za gospodarowanie w zakładzie. Organizacje partyjne, wszyscy członkowie partii — powinni być wyczuleni na wszelkie przejawy zła i obojętności w stosunku do przypadków marnotrawstwa i nadużyć. Chodzi więc o to, aby wydać zdecydowaną walkę tolerancji wobec nadużyć, aby stwarzać klimat społecznego potępienia przestępstw.

Kończąc, sekretarz KC powiedział, iż jednakowo należy zwalczać zarówno przestępczość dużych rozmiarów, jak i drobne kradzieże. Te ostatnie nie powodują wprawdzie dużych strat materialnych, są jednak źródłem ogromnych szkód moralnych. (PAP)

Proces zbrodniarzy z Oświęcimia

Do ćwiczeń w strzelaniu służyły im... dzieci

W czwartek zeznawał w procesie oświęcimskim 47-letni urzędnik Jan Weis z Bratysławy. Opisywał on śmierć swego ojca, zamordowanego przez oskarżonego Josefa Klehra zastrzykiem w serce. Ponieważ świadek był tragarzem zwłok, sam musiał wynieść ciało zamordowanego.

Na kilkaset do tysiąca ocenia świadek liczbę więźniów zamordowanych przez Klehra od sierpnia 1942 do lata 1943 r. Na wiosnę albo latem 1943 r. Klehr w powyższy sposób zabił 70 do 75 dzieci polskich; innym razem były to kobiety.

„Boger i Kaduk — zeznaje świadek — rozstrzelali więźniów przy „ścianie śmierci”. Również ten w okularach — mówi on, wskazując oskarżonego P. Brodę — bardzo często strzelał przy „ścianie śmierci”. Były więzień zeznaje, że często był obecny przy tych egzekucjach.

Sam świadek padł ofiarą zbrodniczego eksperymentu wykonanego przez Klehra, w wyniku którego — jak powiedział — jest teraz półkaleką.

Wezwany do ustosunkowania się do zeznań świadka, oskarżony Boger powiedział: „W Oświęcimiu nie oddałem ani jednego strzału” a Klehr zapewnił: w 90 proc. oskarżenia te są nieprawdziwe”.

H. Kędziora wiceprzewodniczącym Prezydium RN Poznania

W czwartek rozpoczęły się obrady dwudniowej sesji RN Poznania. W pierwszym dniu sesji, w której uczestniczyli także sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Cz. Kończal dokonano wyboru nowego wiceprzewodniczącego, a zarazem członka Prezydium, w miejsce D. Balasiewicza, który opuścił to stanowisko w październiku br., przenosząc się do Warszawy.

Rozmowy radziecko - rumuńskie

Przebywająca w Moskwie delegacja partyjno-rządowa Rumuńskiej Republiki Ludowej z członkiem Biura Politycznego RPR, premierem I. Gheorghe Maurerem, przyjechała do Poznania przez I sekretarza KC KPZR, L. Breżniewa. W tym samym dniu odbyło się spotkanie delegacji rumuńskiej z Breżniewem oraz członkiem Prezydium i sekretarzem KC KPZR N. Podgornym i sekretarzem KC KPZR J. Andropowem. Rozmowy odbyły się w przyjacielskiej i serdecznej atmosferze. (PAP)

W tajnym głosowaniu nowym wiceprzewodniczącym Prezydium RN Poznania został Henryk Kędziora, pełniący do tej pory funkcję sekretarza ekonomicznego KM PZPR.

Na wczorajszej sesji dokonano również wyboru 300 ławników ludowych do Sądu Wojewódzkiego oraz 120 do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu.

Dzisiaj przed południem na sesji omawiane są problemy szkół najwyższych i instytucji naukowo-badawczych na tle planów rozwojowych miasta.

H. Kędziora urodził się w 1924 r. w Poznaniu w rodzinie robotniczej. Do 1939 r. uczęszczał do szkoły, a w czasie okupacji przebywał na przymusowych robotach w Niemczech. Po powrocie do Poznania w 1945 r. H. Kędziora pracuje w Straży Ochrony Kolei, a następnie zostaje powołany do pracy w KW PPR. Od 1951 r. pełni funkcję kierownika Wydziału Komunikacyjnego KW PZPR w Zielonej Górze, a potem — to samo stanowisko w Kielcach. W 1956 r. H. Kędziora powrócił do pracy w DOKP w Poznaniu po ukończeniu Szkoły Partyjnej w Łodzi oraz 2-letniej Szkoły Partyjnej przy KC PZPR w Warszawie. Od 1957 r. obejmuje stanowisko I sekretarza KD PZPR Stare Miasto, a w czterech latach później — sekretarza ekonomicznego KM PZPR. Obecnie H. Kędziora kontynuuje naukę na IV roku WSE. (a)

Sprzecznosci interesów podczas obrad EWG

Z doniesień agencyjnych wynika, że Rada Ministrów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) nie zdołała osiągnąć porozumienia w sprawie listy wyrobów przemysłowych, które mają być wyłączone z projektowanej ogólnej 50-procentowej obniżki cel w ramach „Rundy Kennedy’ego”. Nie doszło jednak do zerwania i ministrowie kontynuowali w czwartek obrady.

Przyczyną powstałych trudności jest przede wszystkim rozbieżność między stanowiskami Francji i Włoch z jednej strony, a NRF z drugiej strony. Paryż i Rzym domagają się, aby na liście wyjątków znalazła się znaczna liczba towarów. Reprezentant boński natomiast chciałby, aby lista była jak najkrótsza. (PAP)

Spadkobiercy Rhodessa

Walka o niepodległość przebiega w Rodezji w szczególnych warunkach. Rząd złożony z białych osadników, na którego czele stoi premier Ian Smith, chce uniezależnić się całkowicie od opieki Wielkiej Brytanii, dla której Rodezja jest formalnie kolonią. Ludność afrykańska też żąda niepodległości; pragnie jednak uniezależnić się od Londynu i od opieki rasistowskiego rządu Smitha.

Niepodległościowy ruch Afrykanów wybiega w obecnej trudnej sytuacji z dwójga złego — to lepsze: opowiada się za tymczasowym utrzymaniem w Rodezji zwierzchnictwa Brytyjczyków, dopóki biali osadnicy nie zostaną pokonani. A ci ani na chwilę nie zamierzają zrezygnować ze swoich rasistowskich aspiracji i coraz bardziej zdecydowanie domagają się proklamowania niepodległości Rodezji pod swoimi rządami. Realizacji tego zadania służyć miało referendum z 5 listopada br., w którym znowu do głosu dopuszczono przede wszystkim białych (ponad 92 000 na 105 000 głosujących!). Większość — jak było do przewidzenia — opowiedziała się za proklamowaniem niepodległości Rodezji z rządem białych rasistów na czele.

Przedtem jednak rząd Smitha pokonał musiał gorzką pigułkę. Było nią oświadczenie labourystowskiego premiera brytyjskiego Harolda Wilsona, który zapowiedział — w przypadku jednostronnego proklamowania niepodległości przez rząd Smitha — daleko idące sankcje ekonomiczne i polityczne. Dla białych Rodezjczyków oznaczałoby to utratę obywatelstwa brytyjskiego; jeśli znaleźliby się na ziemi brytyjskiej, mogliby zostać oskarżeni o zdradę stanu.

Poważne byłyby konsekwencje ekonomiczne. Nie tylko zerwane zostałyby

stosunki gospodarcze z Wielką Brytanią, która zakupuje 30 procent eksportowanych przez Rodezję towarów, ale nastąpiłby również prawdopodobnie powszechny bojkot ze strony innych państw. Zwłaszcza niepodległe państwa afrykańskie od dawna już zapowiadają, że w przypadku ogłoszenia niepodległości Rodezji pod rasistowskimi rządami Smitha, niezwłocznie uznają emigracyjny rząd afrykański tego kraju.

Są to ważne momenty, które mogą powstrzymać rząd Smitha przed pierwotnie planowanym uniezależnieniem się od Anglii jeszcze w tym roku. Na razie reżim Smitha przemocą utrzymuje supremację garstki białych nad kilkumilionową ludnością kolorową. Główne partie ludności afrykańskiej zostały unicestwione. Ich przywódcy przebywają w areszcie. W dzielnicach afrykańskich stolicy kraju — Salisbury i innych miast, wprowadzono stan wyjątkowy. Afrykanom za działalność polityczną grozi kara śmierci.

Almimo to ludność murzyńska Rodezji — zachęcana przykładem sąsiadujących z nią już niepodległych ludów Malawi i Zambii — coraz bardziej zdecydowanie walczy przeciwko białym rasistom. Afrykanie domagają się przeprowadzenia powszechnych wyborów, ustanowienia nowej konstytucji, zabezpieczenia praw obywatelskich oraz niezwłocznego zwolnienia przywódców ruchu narodowowyzwoleńczego. W tej walce nie czują się osamotnieni.

T. K.
RODEZJA: obszar 389 362 km², ludność — ponad 4 200 000, stolica — Salisbury. Nie-rozwinięty kraj rolniczy. Obfite zasoby bogactw naturalnych — złota, azbestu, chromu, miedzi, cynku, diamentów.

Telefony

• Straż Pożarna interweniowała wczoraj na ul. Chudoby 7, gdzie od żelazka elektrycznego spaliły się (na szczęście) tylko firanki.

• W niewykończonym domu przy ul. Strzeszyńskiej znaleziono zwłoki 43-letniego B. Sz. Śmierć nastąpiła przez powieszenie.

• W Zarządzie Aptek przy ul. Mostowej zatruci gazem świetlnym uległ 83-letni A. R.

• 6-letnia B. K. z Kopaniny spadła z krzesła, tracąc przytomność. Lekarz stwierdził wstrząśnienie mózgu.

• Zatruciu lekami ulegli wczoraj: 21-letni Cz. T. z ul. Jaworowej i 50-letnia L. B. z ul. Bnińskiej. W stanie nieprzytomnym przewieziono ich do szpitala dyżurnego.

• Poza tym Pogotowie miało wiele wezwań do zachorowań na „jesienną” chorobę — grype. (4)

Dokonując podboju krajów południowej Afryki, Cecil Rhodes (1853—1902) marzył o zjednoczeniu krajów afrykańskich — od Przylądka Dobrej Nadziei do ujścia Nilu — w ramach imperium brytyjskiego. Tej idei poświęcił całe swoje życie, uzyskując w zamian satysfakcję w postaci nazwania jego imieniem dwóch podbitych przez niego krajów. Sześcioletni dwa lata po śmierci Rhodessa prawie nic nie zostało się z jego planów.

Federacja Rodezji i Niasy, założona w setną rocznicę narodzin Rhodessa, przetrwała zaledwie dziesięć lat; ludy wszystkich większych kolonii zdołały się wyzwolić spod panowania brytyjskiego. Pozostała Rodezja (*). Właśnie jeszcze tam sprawują rządy spadkobiercy Rhodessa. Biali osadnicy otrzymali w Rodezji niegdyś szerokie pełnomocnictwa po to, by mogli skutecznie pilnować bogactw tego kraju w imieniu i dla brytyjskich monopolów. Z czasem zapewnili sobie także pełnię władzy politycznej.

Dzisiaj 225 tysięcy białych wykorzystuje swą władzę przede wszystkim przeciwko prawie 4-milionowej ludności afrykańskiej. Połowa ziem uprawnych (najlepszych) należy do Europejczyków. Ustawowo wprowadzono system dyskryminacji w zakresie posiadania ziemi i zamieszkiwania w różnych częściach kraju. Afrykanie wypędzeni zostali do rezerwatów. Pracując przeważnie na plantacjach lub w charakterze służby domowej. Prawo wyborcze uzależnione jest od wysokiego cenzusu majątkowego i od wykształcenia, a jedno i drugie jest praktycznie niedostępne dla Murzynów. W wyborach roku 1962 spośród całej ludności białej uprawniających do głosowania było przeszło 38 procent, a spośród wszystkich kolorowych — tylko 0,03 procent!

*) Taką oficjalną nazwę przybrała Rodezja Południowa po proklamowaniu niepodległości przez dawną Rodezję Południową, która przybrała nazwę Zambia.

Przypominamy o konkursie

MÓJ KLUB

- JAK GO WIDZĘ?

Czekają nagrody wartości: 1000, 600, 400 i po 200 zł. Udział wziąć może każdy, komu sprawa życia kulturalnego leży na sercu. O czym pisać? Czy klub (klubo-kawiarnia) się podoba, co w nim się dzieje oprócz picia kawy i herbaty? A może już powstały jakieś zespoły artystyczne? I to nas interesuje, co pragnie się widzieć w klubie. Chętnie przyjmujemy nowe propozycje i koncepcje form pracy w klubach.

Do tej pory najwięcej wypowiedzi nadesłała młodzież. Są one szczere i śmiałe. Czekamy na dalsze listy. Nasz adres: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 — konkurs „Mój klub”.

Grzechy kontroli zewnętrznej i wewnętrznej

Postulaty i wnioski NIK-u

Nie ma mamy instytucji sprawujących kontrole. Najwyższa Izba Kontroli, Państwowa Inspekcja Handlowa i Zbożowa, inspektoraty kontrolno-rewizyjne, wydziały finansowe i niektóre inne wydziały prezydentów rad narodowych, banki, Inspekcja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ko mórki rewizyjne zjednoczeń i resortów — to tylko niektóre zasadnicze organa kontroli, którą można nazwać ze wewnętrzną. Oblicza się, że przy zbiegu wszystkich kontroli może ich być rocznie 30(!) w jednym przedsiębiorstwie. A przecież obok kontroli zewnętrznej istnieje wewnętrzna (chodzi tu o działanie kontrolne prowadzone w danej jednostce przez pracowników tej jednostki).

Mogłoby się więc zdawać, że w takiej sytuacji każde poważniejsze przestępstwo zostanie szybko ujawnione, a każde większe zaniedbanie — wykryte i zlikwidowane. Rzeczywiście jest jednak inna Przeprowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli analiza — 130 spraw o przestępstwa gospodarcze ujawnione i skierowane przez NIK do prokuratury — wykazała, że 80 procent tych nadużyć byłoby wykrytych przez wewnętrzną służbę kontroli i nadzoru, gdyby funkcjonowała ona prawidłowo. A o kilka przykładów działalności tej „kontroli”.

● Poznańskie Przedsiębiorstwo Garmażeryjne zakupiło nieprzeznaczoną dla siebie chłodnię wartości 225.000 zł. Trzy lata aparatura stała bezużytecznie. Dopiero na interwencję Delegatury NIK-u (dlaczego nie kontroli wewnętrznej?) chłodnię przekazano do przedsiębiorstwa kluczowego mającego warunki do jej zagospodarowania.

● Kierownictwo MHD Ostrów nie zwróciło uwagi na to, że dwuosobowa obsada jednego ze sklepów stosując metodę dzielenia urlopów na kilka części, uniknęła przeprowadzenia od 1957 r. remanentów zdawczo-odbiorczych. Tolerowano nadto fakt, że przewodniczącym komisji inwentaryzacyjnej, kontrolującej ów sklep był zawsze ten sam pracownik. Na domiar zięgo przez 6 lat czynności inwentaryzacyjne przeprowadzano niesumienne. Rezultat? Manko przekraczające 500.000 zł.

● W podobnych warunkach w piśmie MHD powstał niedobór w wysokości 558.000 zł. Długie ukrywanie manka było ułatwione niewłaściwą pracą komisji inwentaryzacyjnych i brakiem analizy niechodzących zapasów (a taka analiza to przecież obowiązek dyrektora).

Ogólnie można powiedzieć, że nadzór i kontrola w wykonaniu administracji przedsiębiorstw i instytucji to czynności niejednokrotnie nacechowane prymitywizmem i brakiem konsekwencji. Szczególnie jeśli chodzi o profilaktykę (rzadko kiedy dokonuje się np. analizy warunków ułatwiających powstanie nadużyć m. in. dotychczasowej polityki personalnej. Ale z represjami również nie jest najlepiej. Można znaleźć niemało przykładów mówiących o nieobowiądkowaniu organów ścigania o przestępstwach (m. in. mankach), nie stosowaniu wobec sprawców sankcji dyscyplinarnych czy też niecierpienia odpowiedzialności majątkowej z tytułu strat.

Niestety, ze swoich zadań nie wywiązują się w pełni także kontrole zewnętrzne. Przede wszystkim należy mieć do niej pretensje o małą operatywność.

Np. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu — według stanu na koniec I kwartału br. — nie przeprowadziło w 16 podległych jednostkach ani jednej rewizji, a w 12 jednostkach zalegało z rewizją od 5 do 2 lat. Dlaczego? Kuratorium mając przyznanych 6 etatów dla rewidentów — dwa z nich wykorzystano do zorganizowania nowej komórki. Później... ubył trzeci rewident.

Podobna sytuacja wytworzyła się w Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Poznania. Ale nie tylko w niepełnej obsadzie etatów rewidentów tkwi źródło małej częstotliwości kontroli. Także w fakcie, że niejednokrotnie inspektorzy i rewidenty wykonują prace nie mające żadnego związku z kontrolą. Rozpisana wśród 46 organów kontroli ankietą poznańskiej Delegatury NIK-u wykazała, że w 1963 r. na działalność pozakontrolną zużyto 26 procent czasu, a w I półroczu br. — 27 procent (w Wydziale Finansowym Prezydium DRN Nowe Miasto w 1963 r. — 51 procent, a w I półroczu br. — aż 67 procent!). Z tego wszystkiego wynika, że istnieją duże rezerwy, których wykorzystanie mogłoby nie tylko zwiększyć liczbę kontroli, ale także podnieść ich jakość. A ta ostatnia, niestety, nie jest najlepsza.

Często rewident czy inspektor udaje się na kontrolę słabo do niej przygotowany (utara się zla praktyka jednodniowych przygotowań). Stąd też konsekwencją jest ogólnikowość ustaleń. Przejawia się to głównie w rejestrowaniu negatywnych faktów bez podania ich przyczyn i rozmiarów oraz pracowników odpowiedzialnych za stwierdzone mankamenty. (Z góry już wiadomo, że takie niedopracowane sprawy zostaną umorzone przez Prokuratora).

Inną ujemną cechą wielu

kontroli (np. przeprowadzanych przez Wydział Zdrowia Prezydium WRN, Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych) jest skoncentrowanie uwagi na drobnych uchybieniach, a pomijanie zagadnień o największym ciężarze gatunkowym. Niezadowolająco przedstawia się również wykorzystywanie wyników kontroli. Na 10 000 kontroli wydano tylko 8000 zarządzeń pokontrolnych, zawierających wnioski zmierzające do usunięcia zaniedbań. Jeszcze mniej — bo 3362 — zorganizowano narad pokontrolnych, na których omawiano wyniki rewizji i precyzowano środki zaradcze. Instytucja narad pokontrolnych za służyła chyba na większe upowszechnienie.

Niepokojący jest fakt, że wystąpienia pokontrolne wysyła się zainteresowanym z opóźnieniem na ogół po 2 lub 3 miesiącach (ale zdarzyło się, że nawet po 11) od chwili zakończenia kontroli. Z opóźnieniem zgłasza się również w Prokuraturę ujawnione przestępstwa, co niejednokrotnie wykorzystują sprawcy i zacierają ślady nadużyć.

Realizacja wystąpień pokontrolnych. Organa kontroli wykazują stosunkowo niskie zainteresowanie tą kapitalną sprawą:

▲ często nie reagują na opóźnienia w nadsyłaniu zawiadomień o sposobie wykonania zaleceń pokontrolnych.

▲ niezmienne rzadko przeprowadzają kontrole sprawdzające realizację tych zaleceń.

Zasygnalizowane tu nieprawidłowości w funkcjonowaniu kontroli pozwalają zrozumieć dlaczego niektórzy prześciepy gospodarczy długo uprawiają bezkarnie swój proceder, dlaczego pewne zaniedbania trwają całymi latami. Przyczyny niedoskonałej działalności kontroli, to już osobny temat.

MICHAŁ ŁUCZAK

Nieodpowiednim składnikiem pasz przemysłowych jest białko, którego nam jednak brak, choć wyrabia się je m. in. w formie mączki mięsno-kostnej z powszechnie dostępnych surowców. Wytyczne na IV Zjeździe dla rolnictwa zadania, przewidują wykorzystanie wszelkich rezerw w tej dziedzinie. Jednym z takich zaniedbanych źródeł są wciąż jeszcze odpady i tak zwane konfiskaty poubojowe w rzeźniach oraz mięso i kości padłych zwierząt gospodarskich. Zwracaliśmy na to uwagę w marcu 1963 roku („Głos” nr 108) stwierdzając, że są w naszym województwie możliwości zwiększenia produkcji białka paszowego, którego zasoby, wskutek zaniedbań organizacyjnych, nie mogą być w pełni wykorzystane.

Od tego czasu sytuacja nieco się poprawiła. Obecnie przerabia się na mączkę prawie wszystko to, co przedsiębiorstwo „Bacutil” w Poznaniu zbiera z terenu. Ale kierownicy tego przedsiębiorstwa przyznają, że nie przejmują ono całej masy towarowej — zwłaszcza w okresach nasilenia padnięć zwierząt i wzmocnienia dostaw żywyca do 13 rzeźni przemysłowych i 160 gospodarczych.

Wydaje się, że czas największy przedsięwzięć radykalniejszych kroków przeciwdziałania marnotrawstwu tego surowca białkowego. Wskutek takiej m. in. sytuacji państwo, chcąc zapewnić rolnikom ciągłość dostaw pasz treściwych, musi się uciekać

W poszukiwaniu białka

2500 ton rezerwy

do importu. W uchwale IV Zjazdu PZPR czytamy bowiem:

— „dostawy mieszanek paszowych i pasz treściwych powinny wynieść w 1970 roku 4,2 mln. ton. Wymaga to rozbudowy mocy produkcyjnych przemysłu paszowego, dostarczenia odpowiedniej ilości komponentów i importu pasz wysokobiałkowych.”

Wprawdzie poznański oddział „Bacutilu”, obejmujący swym zasięgiem również Zielonogórskie, produkuje rocznie 3800 ton mączki mięsnej, ale to nie wystarcza i znaczną ilość sprowadzać trzeba z innych województw i zagranicą. Gdyby tenże „Bacutil” produkował więcej mączki (czego mógłby dokonać wykorzystując wszystkie odpady rzeźniane i padline), to import białka zwierzęcego mógłby być ograniczony do minimum, a może nawet całkowicie zlikwidowany.

Czy wspomniane przedsiębiorstwo ma takie możliwości? Trudno wprawdzie określić w liczbach bezwzględnych nieodbiórana z rzeźni przemysłowych masę surowca białkowego, ale ocenia się, iż marnuje się go około 40 procent. Podobnie przy zbiorze padliny, której zaledwie 70 procent trafia do bacutilowskich zakładów utylizacyjnych.

Według obliczeń (na podstawie danych z 1963 r.) Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii i zestawień

Państwowego Zakładu Ubezpieczeń można w naszym województwie uzyskać bardzo pokaźne ilości białka. Źródło pierwsze, to konfiskaty, odpady i krew poubojowa z rzeźni przemysłowych; te zasoby starczą na wyprodukowanie 1490 ton mączki mięsno-kostnej. Źródło drugie, to padliny konie, bydło i trzoda chlewna, za które PZU płaci odszkodowania pieniężne; są to zasoby równoważące 4400 ton takiej samej mączki.

Razem więc w okresie jednego, 1963 roku, można było wyprodukować 5890 ton mączki. Tymczasem „Bacutil” dał rolnictwu w tymże roku tylko 3800 ton i to posiłkując się surowcem zebrany również w województwie zielonogórskim, czego nie brano pod uwagę w powyższych obliczeniach. Pozostają jeszcze dwa dalsze źródła surowca, zupełnie niewykorzystane, a mianowicie 160 m. lych rzeźni, podległych gminnym spółdzielniom „Samopomoc Chłopska” oraz 6 rzeźni drobiowych Zjednoczenia Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego. Licząc szacunkowo, można by także z tych źródeł osiągnąć około 400 ton wysokobiałkowej mączki.

„Bacutil” powinien więc produkować rocznie ponad 2500 ton mączki mięsno-kostnej, więcej niż wytwarza dotychczas, co pozwoliłoby zrezyg-

nować z dostaw pozawojewódzkich. No tak, ale by temu zadaniu sprostać, trzeba lepiej zorganizować odbiór surowca białkowego, rozmieścić gęściej zakłady przetwórcze małego i średniego typu, dzięki czemu szybciej będzie można dostarczać surowiec w stanie świeżym (wartościowszym) i obniżyć koszty transportu. Obecnie bowiem przewozi się padlinę i odpady niejednokrotnie na odległość ponad 100 km. Za mało dba się też o modernizowanie istniejących zakładów utylizacyjnych, które pracują na mocno przestarzałym parku maszynowym i nie mogą szybko przerobić nawet tego, co dostarczy (już z opóźnieniem) transport.

Konieczne jest, by przy większych rzeźniach — jak w Bydgoszczy — szybciej powstawały oddziały produkcji mączki zwierzęcej (aparatura Hartmanna), przez co odciążą się środki transportu „Bacutilu”, kierując go do odbioru surowca z małych zakładów i zbiornik. Instaluje się wprawdzie u nas aparaturę Hartmanna przy rzeźni kaliskiej, lecz trwa to już półtora roku... Przy największej rzeźni poznańskiej projektuje się również taką aparaturę, ale dopiero na rok 1966. Słowem postęp w tej dziedzinie, delikatnie mówiąc, idzie opieszale.

A chodzi przecież o nie byle jaką stawkę, o 2500 ton wysokobiałkowej mączki mięsno-kostnej, którą przy niewielkich stosunkowo nakładach można dodatkowo wyprodukować w naszym województwie.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Trwają konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

KRYTYCZNA ANALIZA

Trudno byłoby sprowadzić do wspólnego mianownika całą różnorodną dyskusję na wtorkowych powiatowych konferencjach partyjnych. Mówiono tam o sprawach gospodarczych, kadrowych, socjalno-bytowych, o odpowiedzialności za słowo, mienie społeczne, o partyjnej postawie. Jest jednak jeden wspólny motyw tych rozległych głosów: rzeczowa krytyka wszystkich ujemnych zjawisk w życiu gospodarczym i społecznym powiatów. Po wnioskach, propozycjach i postulatach w przedzawodowej dyskusji nad perspektywami najbliższych lat, przyszyła kolej na oczyszczenie i porządkowanie pola działania.

Obecna krytyczna postawa dyskutantów nie ma nic z efekciarstwa. Jest to rezultat wnikliwego rachunku i szerokiego spojrzenia okiem gospodarza. Stąd nie ma w tych głosach hurra-patriotyzmu lokalnego i deklaracji bez pokrycia. Po prostu ściśle wyliczenie szans oraz trudności, które można pokonać.

Na pierwszy plan wysuwa się np. problem inwestycji. Był to główny motyw konińskiej konferencji. Konin, jeden z 390 powiatów, mały znaczek na mapie administracyjnej kraju, w strukturze gospodarczej staje się wielkim konsumentem środków inwestycyjnych. W przeszłej 5-lacie pochłonął on 1,3 proc. ogólnokrajowych inwestycji, 10 miliardów zł. Zrozumiała jest więc troska, z jaką mówił się tutaj o zabezpieczeniu terminów i warunków realizacji obecnych i przyszłych budów. Dlatego tak ostra była krytyka „Mostostalu” za opóźnienia w montażu na odkrywcę Kazimierz, tak wiele wysuwano obaw o dostatecznie szeroki front prac na zimę w kopalni Konin, w montażu hal Huty Aluminium, obaw o wykorzystanie funduszy przyznanych na budowę elektrowni Pątnów. Dyskutanci nie poprzestawali na wątpliwościach, wysuwali szereg konkretnych warunków, których realizacja umożliwiłaby dotrzymanie napiętych terminów. Mówili o tym sekretarze KP PZPR — K. Lamprecht i H. Botor, ślusarz B. Kaczmarek z Pątnowa i J. Zięba z Huty. Śladem słów krytyki szły konkretne wnioski także na konferencjach w Gnieźnie, w Szamotułach...

Założ szamotulskich fabryk nie wystraszył planowany na pięciolatke wzrost eksportu miejscowego o ponad 60 proc. Doceńczył one wagę problemu: ich produkcja eksportowa w 62 procentach trafia na tzw. rynek wolnodelowizowy. Dyskutanci dojrżeli realność dalszego rozwoju, pomyśleli o zapewnieniu sobie zaplecza (kooperantów) dla największych wronkowskich fabryk. Domagają się wszakże — mówił o tym dyrektor oddziału NBP, Franciszek Wieczorek — le-

pszej koordynacji ich poczyną i inspiracji ze strony handlu zagranicznego. Wiele rzeczowa krytyka i rzeczowy warunek.

Ilustracją czynnej — ba, niecierpliwiej — postawy załóg była dyskusja w Lesznie. Wskazano tam na potrzeby budownictwa w zakresie okuć oraz na produkcyjne możliwości miejscowej fabryki. Ludzie chcieliby dać większą produkcję, ale sami o tym nie decydują, wysuwają więc propozycje.

Znamienny był głos swarzędzkiej meblarzy na konferencji powiatu poznańskiego. Krytykowano tam m. in. niski gatunek otrzymywanych surowców, co uniemożliwia fabryce osiągnięcie wyższej jakości wyrobów. Przykłady braku dostatecznej odpowiedzialności przytaczano także z konińskiej trybuny: że przy budowie Huty Aluminium producenci stosują materiały będące jeszcze w stadium prób, że bezzmyślnie czasem projektują sieć wodociągową i kanalizacyjną. Dyskusja w Lesznie wykazała wadliwe wykonywanie prac melioracyjnych. Z tego powodu zamrożono w dwa lata roboty wartości 2 mln. zł. Znowu w Gnieźnie i Koninie mówili się wiele o niedostatecznych — w stosunku do nakładów i możliwości — wynikach produkcji rolnej i hodowlanej.

Charakterystyczna dla tych wszystkich głosów była ambicja doszukania się przyczyn powstania krytykowanej sytuacji.

W partyjnej dyskusji obok spraw wielkiej wagi nie pomijano i drobniejszych kłopotów, bliskich ludziom. Wiele ciekawych uwag padło na temat zaniedbania rozwoju zaplecza socjalno-bytowego, towarzyszącego wielkim inwestycjom: handlu, usług, placówek kulturalnych. Nie mogli się z tym pogodzić uczestnicy konferencji w Koninie, gdzie problemem jest nieraz kupno jakiegoś towaru. W Kaliszu nie mogą znów strawić faktu, że w Godziszach gminna spółdzielnia stwarza niezrozumiały problem kupna zwykłej margaryny, że faworyzuje w dostawach nawozów sztucznych niektórych rolników. Sekretarz KP PZPR z Konina podawał przykład rolnika, który 5 dni chodził po urzędach nie mogąc uzyskać prostej informacji...

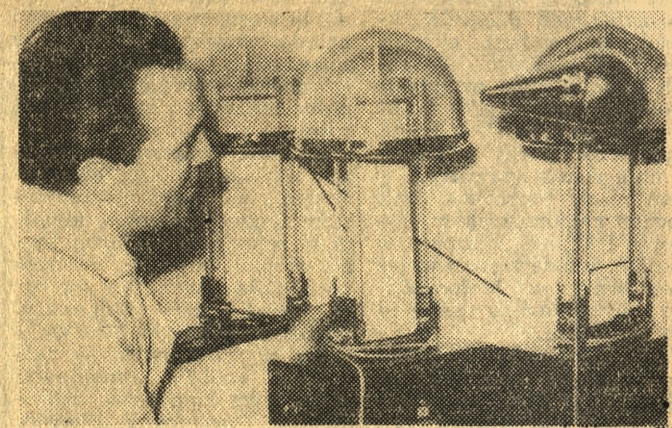
Wybrane tu fakty są jakąś ilustracją problemów, poruszanych w toku niedawnych powiatowych konferencji partyjnych. Reguluje się tam zdecydowanie na nieprawidłowości i zaniedbania w funkcjonowaniu skomplikowanego organizmu gospodarczego i społecznego terenu. Krytyka oparta na dokładnej analizie, przemysłowym wnioskowaniu, podyktowana troską o sprawy powiatu, a często nie tylko powiatu — taka krytyka naprawia, uczy i usprawnia nasze życie.

ZBILUT SEK

„Wielkopolska dla eksportu“

Z FABRYKI — DO ZAGRANICZNYCH SZKÓŁ

Poznańska Fabryka Pomocy Naukowych od lat jest tradycyjnym eksporterem tych oryginalnych i potrzebnych wyrobów. Zna ją nie tylko na naszym kontynencie. Anażując się w konkurs „Wielkopolska dla eksportu” pracownicy Fabryki Pomocy Naukowych przygotowują kilka nowych wyrobów. Do najciekawszych pod względem konstrukcji, a także wkładu pracy specjalistów, należy tzw. generator van de Graffa. Jest to przyrząd do wytwarzania ładunków elektrycznych i wywoływania wyla-



dowań elektrycznych w po- na tym doskonale brygadziśa z wierzdu. Dla laika skomplikowa- Fabryki — Zdzisław Pawłowski. Fot. — K. Przychodzki

Pracownicy poszukiwani

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WE WRZEŚNIE przyjmie zaraz:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagana znajomość księgowości budżetowej, wykształcenie średnie.

Wynagrodzenie zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 maja 1958 r., Dz. U. nr 33, poz. 149. K7395

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZETWORCZE PRZEMYSŁU PASZOWEGO „BACUTIL” W POZNANIU, ulica Dominikańska 7, przyjmie:

1. **TECHNIKA NORMOWANIA** z praktyką. Wykształcenie średnie.

3. **MAGAZYNIERA** z długoletnią praktyką.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Praca dla technika normowania na miejscu. Natomiast dla magazyniera w Wytwórni Pasz Szamotul. Zgłoszenia w Kadrach. K7399

POZNAŃSKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN I URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH W POZNANIU, ulica Górczyńska 38, zatrudnia zaraz:

1 **OPERATORA** z uprawnieniem na dźwieg elektryczny w Wydziale 2, przy ul. Starolekkiej 2/4.

Warunki do omówienia na miejscu względnie w Kadrach, przy ul. Górczyńskiej 38. K7406

Praca

Pomoc domowa raz w tygodniu do sprzątania. Zródlana 34, Solacz. 37036g

Ucznia i poliera może być emeryt na pracę dozwolone przyjmie Stolaria, Języcza 24. 36889g

Uczennica do krawiectwa damskiego potrzebna — mieszkanie, zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36898g.

Probostwo wiejskie — okolica Poznania poszukuje gospośki. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36911g.

Uczniwa szuka pracy z gotowaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36931g.

Pomoc domowa do dziecka potrzebna zaraz. Warunki pracy dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36936g.

Uczeń stolarski potrzebny. Poznań, Strzelecka 27. 36974g

Pomoc domowa dochoząca do 1-rocznego dziecka i 1-letniego prac domowych przyjmie małżeństwo lekarskie. Wynagrodzenie dobre. Referencje pożądate. Zgłoszenia od godz. 16, Woźniakowie, S. Engla 16 m. 27, III p. 36972g

Nauka

Udzielę lekcji matematyki. Poznań, plac Kolegiacki 8 m. 1. 36947g

Dnia 11 listopada 1964 r. odeszła nagle od nas w wieku lat 9, nasza najdroższa córka, siostra, wnuczka i kuzynka, śp.

Gabriela Kupczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Błuszczej.

O bolesnej stracie ukochanej córki zawiadamiają

RODZICE Z CORKĄ I RODZINA

Poznań, Jaworowa 70 m. 32. 37165g

Dnia 11 listopada 1964 r., opatrzona Sakramentami św., odeszła od nas bezpowrotnie moja najdroższa, ukochana żona, nasza kochana matka, teściowa, śp.

Irena Mączyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczej.

W smutku pogrążeni

MAŻ, CORKI, ZIEĆ

Poznań, Rolna 40 m. 12. 37074g

Dnia 11 listopada 1964 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec i teść, brat i szwagier, przeżywszy lat 64, śp.

Stanisław Krzywoszyński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CORKA, ZIEĆ I RODZINA

Poznań, ulica Szamarskiego 14 m. 11. 37156g



Uwaga!

Wypełniając kupony „KOZIOŁKÓW”

mało tracisz, a możesz wygrać

500.000 złotych

i jedną z 195 nagród rzeczowych

K7407a

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek głęboki, biały, tani sprzedam. Poznań, ul. Sezanieckiej 2 m. 13. 36878g.

Krzewy winorośli i gatunek, sadzenie do końca listopada — sprzedaż Winic, Poznań, Rataje 108a. 36884g

Sprzedam tani maszynę dziewiarską saneczkową, wielkość 8/80 oraz pokój stolarski kolor ciemny brąz, mało używany. Adres: wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36886g.

Biblioteczka (witryna), zegar stojący, stół okrągły rozsuwany, toaletka sprzedam okazynie. Czerwonej Armii 10 m. 1. 36892g

Futro meskie czarne, kołnierzyk wydrza, tani sprzedam. Wiadomość: telefon 584-324. 36903g

Sprzedam agawę 500 zł. Rutkowskiego 13 m. 12, godz. 16-18. 36910g

Sprzedam pokójowy piec kaflowy. Grodzka 18a m. 1. 36914g

Piano krzyżowe, płyta metalowa, dobry stan, sprzedam. Tel. 47-849, godz. 9-14. 36950g

Akordeon 80-basowy, nowy sprzedam. Jawornicka 22, Junikowo. 36954g

Wózek spacerówkę nowoczesną sprzedam. Poznań, ul. Głogowska 76 m. 16. 36968g

Samochody

Kupię nowe szklanki do „Skody” 1101. Tel. 598-11. 36926g

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”, stan idealny oraz fortepian, krótki, koncertowy. Senatorska 2. 36871g

Sprzedam motocykl „IZ” z przyczepką lub zamienie na „Mikrusa” albo „Veloreks” do remontu. Poznań, Chłapowskiego 12 m. 15. 36894g

Samochód „Wartburg” spieczony sprzedam — cena 55.000 zł, w dobrym stanie. Poznań, Mała Garna 3 m. 38, tel. nr 506-72. 36944g

Sprzedam taksówkę — „Warszawa” z powodu choroby. Oglądać: Świerczewskiego 13/17, godz. 16-17. 36932g

Dnia 11 listopada 1964 r. po krótkich cierpieniach zmarł, nasz najdroższy ojciec, teść, brat, dziadek, szwagier i wuj, przeżywszy lat 72, śp.

Józef Czarnolewski

długoletni pracownik hotelu „Bazar” — odznaczony Odznaką X-lecia i Brązowym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 12 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Chlebowa 7, Australia, Dnia. 37106g

Dnia 6 listopada 1964 r. zmarła w Gdańsku, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najukochańsza mamusia i babcia, śp.

Wincentyna Iwaszkiewicz

Pogrzeb odbył się w dniu 10 bm., w Steganie Gdańskiej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ, DZIECI I WNUKI

Stegna Gdańska, Katowice, Poznań, Warszawa. 37159g

Dnia 11 listopada 1964 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 77, śp.

Antoni Piotrowski

MISTRZ RZEŹNICKI powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 15 z domu żałoby na cmentarzu parafialnym w Stęszewie.

W głębokim smutku pogrążeni

CORKI, ZIEĆIOWIE, WNUKI I RODZINA

Stęszew, ulica Kościńska 30. 37148g

Mode małżeństwo członkowie spółdzielni poszukują pokoju na pół roku. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36881m.

Pokój wynajmę panom. Poznań, Świebodzka 13 m. 2. 36902m

Lokalu w śródmieściu na cichej warsztat rzemieślniczy poszukujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36913m.

Pana fizycznie pracującego przyjmę — pokój wspólny. Junikowo, Małoszyńska 13. 36915m

Pracująca i studiująca poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36920m.

Jednopołożowe mieszkanie spółdzielcze Grunwaldzka zamienie na większe, najchętniej czteropokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36933m.

Zamienie samodzielne 3/4 pokoju z kuchnią, łazienką, I piętro, słoneczne, na równorzędne dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36940m.

Młode małżeństwo da utrzymanie starszej osobie w zamian za mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36952m.

Przyjmę na pokój trzy uczennice i pracującą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36956m.

Student poszukuje spiesznie pokoju. Centralne ogrzewanie pożądate. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36957m.

Pokoju z wygodami u solidnej rodziny poszukuje na dokończenie studiów — medycyna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36973m.

Zamienie 2-pokojowe mieszkanie w nowym budownictwie, dzielnica Łazarz, na samodzielne 3 pokoje, kuchnia, Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36989m.

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, łazienką, parter, śródmieście, samodzielne na równorzędne 2 pokoje oraz pokój z kuchnią względnie pokój z używalnością kuchni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36998m.

Nieruchomości

Willa nowa, wolnostojąca, 3 obzerne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, 340.000 zł; dom nowy 4-pokojowy, kuchnia, garaż, morga ogrodu, zadzwonić, przy Poznaniu, 200.000 zł, wpłaty 130.000 zł, reszta hipoteka bankowa na 25 lat; dom 3-pokojowy, kuchnia, zabudowania gospodarskie, elektryfikowane 2 morgi ogrodu blisko Poznania, 120.000 zł — spiesznie sprzedaż Nowak, Wyspiańskiego 16. 36836g

Sprzedam działkę budowlaną w Szamotulach. Ul. Powstańców Wlkp. nr 24. 36843g

Sprzedam domek jednorodzinny w surowym stanie w Szamotulach lub zamienie na mieszkanie w dzielnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36851g.

Unieważniamy

zagubioną pieczęć firmową:

Centrala Rolnicza Spółdzielni Samopomoc Chłopska Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi w Poznaniu (5)

K7452

Kupię willę komfortową, nową, jednorodzinna, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, w dzielnicy: Grunwald, Solacz do 600.000 zł, także dom nowy jednorodzinny lub bliźniaczy 3 pokoje, kuchnia, łazienka, do 250.000 zł. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 36887g

Dom w Grodzisku Wlkp. z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36821g.

Domek z ogródkiem Dobrych, Kozłowska 26, powiat Pleszew, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36824g.

Sprzedam za bezcen kamienicę (pokój) zaraz wolny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36853g.

Parcelę w granicach Poznania kupię. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36895g.

Sprzedam dom wyłączony, 6-izbowy, 4 wolne, ogród, blisko autobusów. Luboń 1, k. Poznania, Dąbrowskiego 9, Szczucka. 36901g

Kupię domek 1-rodzinny w Poznaniu. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36912g.

Sprzedam 3 morgi łąki przy Lesznie, Benedykt Sietkiewicz, Sądzie, poczta Krzycko Małe. 36921g

Gnieźno! Domek jednorodzinny z ogrodem, w dobrym miejscu, maszynowo-urządzone, wyłączony, sprzedam. Cena przystępna. Wiadomości: Gnieźno, Zielony Rynek 5 (kiosk „Ruch”), tel. 34-12, godz. 8-10, 14-18. 36922g

Zguby

Przybłąkał się ryży pies. Odbiór po godz. 18, Gwardii Ludowej 5 m. 9. 36990g

Zgubiłam nowy czarny but, pół spilkę. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Komdzia, Przemysłowa 43 m. 2. 37029g

Różne

Poszkodowany poszukuje świadków (pasażerów tramwaju, kierowcy samochodu, przechodniów) wypadku dn. 6 sierpnia 1963 r. w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii. Proszę porozumieć listownie z: Wesołowski, Warszawa, ul. E. Ciołka 24 m. 7 lub Poznań 6 OSSKa podając adres. 35927g

Artystyczne ceruję fachowo i szybko. Poznań, Łazarz, Engla 11 m. 9. 36930g

Wychowawczyni przyjmie do kompletu dzieci od lat 3 do 6 lat. Adres: wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36945g.

DYREKCJA

BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH POZNAŃ-MIASTO W POZNANIU

Plac Młodej Gwardii nr 6, telefon zbiorczy 512-16, wewnętrzny 17

przyjmuje zlecenia

na nadzór inwestorski na r. 1965

NAD ROBOTAMI

BUDOWLANO - MONTAŻOWYMI

w zakresie budownictwa mieszkaniowego, ogólnego i przemysłowego w obrębie miasta Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać

w pokoju nr 23 — I piętro. K7367

Przetargi

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W OTOROWIE, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych maszyn:

1. **Czyszczarkę MSC-6 A** — cena wywoławcza 15.000 zł

2. **Prasę do słomy** — cena wywoławcza 10.000 zł

3. **Silnik elektryczny o mocy 7,5 PS bez kabla** — cena wywoławcza 1.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 28 listopada br., o godzinie 10 w GS Otorowo (Magazyn Towarów Masowych).

Przystępujący do przetargu złożą wadium 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Banku Spółdzielczego w Otorowie do dnia 27 listopada 1964 r. K7417

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU NASIONAMI „CENTRALA NASIENNA” W POZNANIU, ulica Mickiewicza 33, ogłasza PRZETARG na budowę z materiału wykonawcy LINII WN długości około 230 mb, stacji transformatorowej i linii NN na terenie województwa poznańskiego. Transformator posiada inwestor.

Termin wykonania 23 grudnia 1964 r.

Dokumentacja projektowa i ślepy kosztorys do wglądu w Dziale Inwestycji PPON — Poznań, ul. Mickiewicza 33, tel. 432-16.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do 26 listopada 1964 r.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 28 listopada br., o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa. K7430

ZAKŁADY MIĘSNE — PRZETWÓRNA W POZNANIU, ulica Wilkońskich 8, ogłasza PRZETARG na wykonanie PODŁĄCZENIA PARY PRZEMYSŁOWEJ (ciśnienie 4 atm.) do urządzeń wentylacyjnych zainstalowanych w naszych Zakładach.

Prace te winny być wykonane w I kwartale 1965 r.

Projekt techniczno-roboczy do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, telefon 424-42.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert w dniu następnym.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta wzgl. unieważnienie przetargu bez podania powodu. K7444

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 9 Dla klas III reportaż dźwiękowy pt.: „Koralowe grzbieńce, burzysty i dźwięki”; 9.20 Polska muzyka ludowa; 9.40 Dla przedszkoli „Ślaski kaczor”; 10 Muzyka klasyczna; 11 „Wymarzone spotkania” słuch.; 11.35 Melodie rozrywkowe; 12.15 Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45 „Swojskie melodie”; 13 Dla klas I i II pt.: „O Janku, który melodie rysował”; 13.20 Rodgers — Melodie z op. „Poludniowy Pacyfik”; 13.30 Felieton muzyczny J. Walderhoffa; 14 „W świetle księżycy” opow.; 14.20 Z muzyki rosyjskiej; 14.45 Pieśni M. Szymanowskiej i St. Moniuszki; 15.10 Dla uczniów szkół średnich słuch. pt.: „Antoni Wawrzyniec Lavoisier”; 15.35 Ułubione melodie; 16.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.05 Aud. Ośrodek Badania Opinii Publicznej; 17.15 Reportaż literacki; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Uniwersytet Radiowy — „Sudańskie migawki” — felieton; 18 Koncert dnia; 19 Język rosyjski; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 „Rozmowy Red. Społecznej”; 19.40 Polska muzyka ludowa; 20.26 Sport; 20.35 „Skrytobójca” słuch.; 21.10 Orkiestra Kostełaneta; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert życzeń; 22.25 Recital skrzypcowy Yehudi Menuhina.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Język angielski; 8.35 „Spotkania 64”; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Graja ork. rozrywkowe; 10.30 Z życia ZSR; 11 Muzyka operowa; 12.45 „Nasze sprawy codzienne”; 13 Alfredo Casella: Paganini (Suita orkiestrowa na tematy Paganiniego); 13.20 „Walczący za ojczyznę” fragm. pow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania — omówi dr J. Młodziejewski; 14 „W trosce o nasze dziecko”; 14.15 Tworzy organowe; 14.30 Z problemów współczesnej wiedzy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Melodie Jana Straussa; 15.10 Koncert Męskiego Chóru a cappella PR w Krakowie; 15.30 Dla dzieci odc. 1 opowiadania pt.: „Chłopiec z łyżwami”; 16 Audycja sportowa Edmunda Pacholskiego pt.: „Dole i niedole koszykarzy Lecha”; 18.10 Polskie piosenki; 18.30 „Siadam absolutnie”; 18.45 Audycja ekonomiczna; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Koncert symf. Wielkiej Ork. Symf. PR z Sali Radiowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga pod dyr. J. Kallawicza; R. Kępczyński — fortepian; 21.27 Sport; 21.30 Muzyka taneczna; 22.05 „Głupcy umierają punktualnie” słuch.; 22.05 „Radiowe Studio Piosenki”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10.55 Program szkolny — „Nasi obrońcy”; 11.10 Przerwa; 11.55 Program dnia; 17 Wiadomości; 17.05 Miś z okienka; 17.20 Zrobimy to sami; 17.35 „Od mody do metody” — progr. public.; 17.55 Wielokropek; 18.15 Wszelchnia TV — „Gdańskie rzemiosło artystyczne”; 18.45 Wystąpienie Ambasadora Związku Radzieckiego — A. Aristowa; 19 „Śpiewa Pete Seeger” — film prod. amerykańskiej; 19.20 Magazyn Młody; „Zbliżenia”; 19.50 Dobranoc i dzieńnik; 20.30 „Wassa Zelenowa” — dramat M. Gorkiego; 22.35 Wiadomości.

My się zimy nie boimy?

Z przygotowań w poznańskich zakładach

Termometr przypomina o nadciągającej zimie. Jak zima to i mrozy. Wraz z nimi pojawiają się różne kłopoty, szczególnie dotkliwe dla tych, którzy nie raczyli o tym pamiętać. Stąd to odbył się rajd reporterski dla zorientowania się, jak zakłady produkcyjne są przygotowane do nadchodzącej zimy. Z przeprowadzonych lustracji i rozmów można sądzić, że w większości przypadków zima nie powinna zaskoczyć poznańskiego przemysłu.

W Zakładach Metalurgicznych „Pomel” omawiano te sprawy na Konferencji Samorządu Robotniczego, która zatwierdziła plan działania przygotowany przez specjalną komisję społeczną. Plan ten jest prawie w całości zrealizowany: wprawiono wybite szyby, naprawiono uszkodzone drzwi, oczyszczono otwory ściekowe, a pracowników zaopatrzone w ciepłą odzież. Zakłady dysponują nadto większymi zapasami koksu i węgla. Ustalono także plan ewentualnego wyłączenia z sieci poszczególnych obiektów, gdyby doszło do ograniczeń w dopływie energii elektrycznej.

W oddziale Poznańskich Zakładów Wyrobów Emaliowanych przy ul. Kościelnej, przygotowania do zimy są zakończone. M. in. zawarto umowę z „Goplaną”, która dysponuje zbudowaną parą. Nadwyżki energii ciepłej ogrzeją pomieszczenia Emalierni, co umożliwi zaoszczędzenie sporej ilości węgla, jak też pełniejsze wykorzystanie kotłowni w „Goplanie”. W samej „Goplanie” zgromadzono z kolei spore zapasy węgla, a przewody parowe zabezpieczono przed mrozem.

Zima jest szczególnie trudnym okresem dla pracowników poznańskiej Gazowni, którzy muszą zaopatrzyć miasto w większe ilości gazu. Stąd też zawczasu przystąpiono do remontowania pieca, by najdalej od 15 grudnia dostarczać w ciągu doby o 50 000 m³ gazu więcej. Niezależnie od tego ekipa remontowa adaptuje w czynie społecznym jedno z mało używanych pomieszczeń na stołówkę. Dzięki temu każdy z pracowników będzie mógł tu nabyć gorące mleko, kawę, herbatę, czy też skorzystać z jednodaniowych obiadów, dostarczanych przez Poznańskie Zakłady Gastronomiczne.

W Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego

Nowa poradnia w Klubie TPPR

Wojewódzki Klub TPPR w Poznaniu zawiadamia, że uruchomił poradnię informującą o życiu ZSRR oraz formach i metodach pracy kół TPPR w różnych środowiskach.

W Poradni można także wypożyczyć: broszury, czasopisma i gazety w języku rosyjskim, fotografie, zdjęcia, prezenty, filmy, książki, materiały repertuarowe. Pomaga ona również w organizacji spotkań, prelekcji, wieczorów dyskusyjnych itp.

Poradnia czynna jest codziennie oprócz soboty w godz. od 12 do 18, a mieści się przy ul. Ratajskiej 37 (na parterze).

Ponadto Poradnia Wojewódzkiego Klubu TPPR uruchomiła dwa punkty informacyjno-konsultacyjne dla piosenkarzy amatorów przyszłych uczestników IV Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów Wykonawców Piosenek Radzieckiej, (punkt czynny jest w poniedziałki w godz. od 12 do 13) oraz dla zespołów, które wezmą udział w II Ogólnopolskim Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji z repertuarem rosyjskim i radzieckim w każdy poniedziałek w godz. od 16 do 17. Telefon Poradni: 500-14, 540-67, 561-52. (nA)

INFORMUJEMY

Celem zapewnienia właściwej organizacji przewozów dzieci i młodzieży na wczasy i obozy zimowe w okresie świąt w grudniu br. i styczniu 1965 r., należy składać zgłoszenia tych przewozów do 1 grudnia 1964 r. w DOKP Poznania. Zgłoszenia złożone po tym terminie przyjmowane będą tylko warunkowo, w miarę możliwości przewozowych.

Komenda Dzielnicy MO — Stare Miasto jest w posiadaniu placzka ortogonalnego, który został skradziony w końcu września lub z początkiem października br. w kawiarni „Warta”. Cóża poszkodowana proszona jest o zgłoszenie się w wymienionym komendzie MO, Al. Marcinkowskiego 31, pok. 28, w godz. 9—16.

LISTOPAD	Stanisława
13 piątek	Słońce: 7.07—16.08

TEATRY

POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 13.40 i 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Zagraj nam Jonny”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „To jest Polska”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Fanfaron” (włoski, 16 l.); BALTIC — g. 10, 12 i 14 „Biały kiel” (radz., 12 l.); g. 16, 18 i 20.15 „Chodząc po Moskwie” (radz., 12 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Trzydzieści lat śmiechu” (USA, 12 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Karmazynowy pirat”

Kilka uwag o L-4

Zmiany obowiązków i praw lekarzy i pacjentów

15 bm. wchodzi w życie nowe przepisy dotyczące orzecznictwa o czasowej niezdolności do pracy. Chodzi tutaj głównie o zmianę dotychczasowego systemu uzyskiwania zwolnień z pracy (tak zwanego druku L-4). Dla lepszego zorientowania naszych czytelników podajemy najważniejsze szczegóły nowego zarządzenia.

Jeden z jego punktów mówi o tym, że zwolnienie trzeba uzyskać w pierwszym dniu choroby. Warunek ten będzie przestrzegany bardzo rygorystycznie. Poza tym, jedynym dokumentem, jakim może legitymować się pacjent przy uzyskiwaniu zwolnienia jest ważna książeczka ubezpieczeniowa. Lekarze nie będą uznawać żadnych zaświadczeń wystawianych przez zakłady pracy.

Kto będzie mógł wydawać zwolnienia? A więc lekarz zakładowy, lekarz rejonowy — wtedy gdy pacjent jest obłożnie chory, lub zamieszkuje poza Poznaniem (pracując tu) i jeżeli w zakładzie pracy, gdzie jest zatrudniony, nie ma lekarza zakładowego. Poza tym druki L-4 będą mogli wydawać poradnie specjalistyczne. I tak, bez skierowania lekarza rejonowego czy zakładowego, mają do tego prawo: poradnie przeciwgruźlicze, skórno-wenerologiczne, okulistyczne i chirurgiczne (w nagłych wypadkach). Do innych specjalistów potrzebne jest skierowanie. Także wszystkie szpitale dyżurne i Pogotowie Ratunkowe będą mogły wystawić zwolnienie na okres do 4 dni, naturalnie tylko przy nagłych zachorowaniach i nieszczęśliwych wypadkach. Prawo dysponowania drukiem L-4 otrzymali lekarze rejonowi wykonujący wizyty domowe. Jest to duże udogodnienie dla chorego, gdyż odpada chodzenie następnego dnia do przychodni.

Warto zapamiętać, że wszyscy ci, którzy pracują w zakładach posiadających lekarza, w przypadku uzyskania zwolnienia od lekarza pozakładowego mają obowiązek w ciągu dwóch dni dostarczyć zwolnienie nie do kadr, jak to było stosowane dotychczas, lecz do lekarza zakładowego. (Obłożnie chorzy i mieszkający poza Poznaniem — pocztą w ciągu trzech dni).

Lekarz rejonowy i zakładowy będzie miał prawo wydawać zwolnienie na okres do 10 dni. (Specjaliści do 15 dni). I tutaj wprowadzono pewną nowość. Dotychczas po tym okresie pacjent musiał udać się do komisji lekarskiej, aby uzyskać zwolnienie na dalsze dni. Teraz zwolnienie na następne 30 dni będzie mógł wystawić kierownik przychodni. Dopiero potem trzeba będzie stawać przed komisją lekarską. (st)

Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych i podległe mu pion, dokonując reorganizacji, zupełnie zapomniały o wcześniejszym zareklamowaniu nowych godzin otwarcia wytypowanych placówek. Skoro ro powiadomili o zmianie godzin pracy kilkunastu sklepów. Choćby poprzez ogłoszenia prasowe, podając dokładnie jakie sklepy i przy jakich ulicach czynne będą teraz do godz. 19. (l)

EHADDD naszych artystów

NIE ZAWSZE MOŻNA

Felieton zatytułowany „Z batuta”, a wydrukowany przez nas 21 października, krytykował MPK za niezbyt sumienne polewanie torów płynem grafitowym dla wyeliminowania skrzypienia wozów tramwajowych na zakrętach. Otrzymałmy wyjaśnienie, że w dniach deszczowych nie można polewać szyn, gdyż mija się to z celem, a sam grafit i dodawany do niego olej grafitowy są materiałami z importu, a zatem bardzo deficytowymi. Nie można także przeprowadzać odpowiednich zabiegów na luku z Al. Marcinkowskiego w ul. Walki Młodych, a to dlatego, iż druga z wymienionych ulic posiada spad wynoszący powyżej 5 procent.

Przyjmując odpowiedź dyrekcji MPK za słuszną, pozwolimy sobie jedynie dodać, że wspomniany wyżej felieton dotyczył właśnie okresu bezdeszczowego. A zatem można było zadbać o zlikwidowanie niezbyt dla ucha przyjemnych pisków i zgrzytów. (kp)

(USA, 12 l.), g. 18 i 20 „Wojna trojańska” (włoski, 12 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Życie prywatne” (franc., 16 l.); GWIAZDZKA — g. 10.30 i 13 „Tajemnica pudernika” (czeski, 9 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Dziwna dziewczyna” (juga., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Dwa złote colty” (USA, 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Na tropie policjantów” (ang., 16 l.); MALTA — g. 16 i 18 „Na psa urok” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 „Wszystko dla psów” (ang., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 i 17.30 „Odwet kapitana Iesza” (juga., 16 l.); g. 20 „Kodyn” (rum., 16 l.); OSTEDLE — g. 15.45 i 18 — „Zamach” (pol., 14 l.); g. 20.15 — „Dziwna jest droga” (pol., 16 l.); PALACOWE — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Dziwna Boveri” (USA, 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Noony patrol” (radz., 16 l.); RIALTO — g. 10.15 i 12.30 — „Ulica Nadmorska” (radz., 12 l.),

g. 15 i 19 „Żywi i martwi” (I i II s., radz., 12 l.); RUSALKI (Swa rzedz.) — g. 17 i 19.30 „Latający profesor” (USA, 9 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Diabelskie sztuczki” (rum., 16 l.); TĘCZA — g. 16 „Biały pudeł” (radz., 7 l.); g. 18 i 20 „Reszta jest milczeniem” (NRF, 16 l.); WARTA — g. 10—13.30 non stop — „Chwila wspomnień rok 1949/50” (pol., 7 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Prawo i pięść” (pol., 16 l.); WILDA — g. 10 „Biały kanion” — (USA, 14 l.); g. 13, 15, 17.30 i 20 „Cyryl jedzie” (USA, 9 l.); WIEDZA (Pałac Kultury) — g. 15 „Życia pajaków”; „Mrówcze szlaki”; „Mucha domowa” i „Życie motyli”; g. 16 „Światła na biegunie” i „Na drogach Armenii”; g. 17.30 „Więźniowie Lamparciego Jaru” (radz., 7 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Nagie ostrze” (ang., 16 l.); ZNIECZ (Żabikowo) —

XXXIV Rajd Monte Carlo

150 wozów na polskich drogach

W Poznaniu spotykają się trzy trasy

Wprawdzie start do zimowego maratonu automobilowego, którego meta znajduje się tradycyjnie w Monte Carlo nastąpi dopiero za dwa miesiące, ale zainteresowanie tą imprezą jest duże. W naszym mieście tym większe, że zbiegają się tutaj trzy prowadzące z trzech punktów startowych.

XXXIV Rajd Monte Carlo trwać będzie od 16 do 23 stycznia 1965 roku. Podobnie jak w latach ubiegłych Warszawa jest jednym z 9 miast startowych. Organizatorzy przewidują wyjazd z Warszawy około 20 wozów w tym 4 polskie załogi na samochodach Steyer-Puch i Volvo. Trasa warszawska jest tym razem inna. Prowadzi przez Kurów, Radom, Rzeszów, Kraków, Katowice, Częstochowę, Łódź, Poznań, Wrocław, Kudowę do Pragi i dalej przez NRF, Belgie, Holandię, Francję, do Monaco.

Wozy startujące z Mińska (ZSRR) pojadą w Polsce przez Warszawę, Elbląg, Gdynię, Grudziądz, Bydgoszcz i w Poznaniu spotkają się z warszawskimi.

Nowością jest przejazd przez nasz kraj załóg, które za punkt startowy obrały sobie Sztokholm. Po przeprawie promem do Szwecji trasa prowadzi przez Szczecin i Koszalin do Gdyni, gdzie połączy się z mińską.

Poznań jest więc pierwszym punktem kontroli czasu w którym nastąpi połączenie trzech tras. Duża liczba wozów zmusiła organizatora — Automobilklub

Polscy szachiści w światowej czołówce

Bardzo dobrze spisują się polscy szachiści w finale olimpiady szachowej rozgrywanej w Tel Avivie. W kolejnym spotkaniu Polacy prowadzą z reprezentacją Izraela 2.5:0.5 (1 partia odłożona) i mają zapewnione zwycięstwo.

W innych spotkaniach grupy finałowej padły następujące rezultaty: USA — Rumunia 2.5:1.5; Czechosłowacja — Argentyna 1.2 (1 partia odłożona); Kanada — ZSRR 1:1 (2 partie odłożone); Holandia — Hiszpania 3:1; Węgry — Jugosławia 2.5:1.5; NRF — Bułgaria 1.5:1.5 (2 partie odłożone).

Po dwóch kolejkach spotkań finałowych drużyna polska zajmuje pierwsze miejsce 4.5 pkt. (1 partia odłożona), przed USA — 4.5 pkt, Holandia — 4.5 pkt, Rumunia 4.5 pkt i ZSRR — 4 pkt (1 partia odłożona). (PAP)

Nielaba wygrał turniej floretu

Takich mistrzostw Poznania jeszcze nie oglądaliśmy. O tytuły mistrzów stolicy Wielkopolski walczyli w ramach turnieju klasyfikacyjnego „A” — najlepsi szermierze naszego kraju. Wczoraj właśnie — jako pierwsi — wystąpili floreciści, w których gronie widzieliśmy olimpijczyków: Woyde, Nielabę, Różyckiego i Andrzejewskiego oraz wielu czołowych zawodników z kraju i naszego okręgu.

Po bardzo zaciętych i wyrównanych pojedynkach tytuł mistrza wywalczył Nielaba (Legia) — 13 zwycięstw przed Różyckim (Legia) — 12 zwycięz. Lisewskim (GKS) — 12, Blochem (KS Pabianice) — 10. Poznańscy zajęli następne trzy miejsca — 5) Kunze (Warta) — 9 zwycięz., 6) J. Dotka (AZS) — 9 zwycięz., 10) Kanikowski (Warta) — 9 zwycięz. Tyle o finałach. Z naszych zawodników startowali jeszcze Marek Dotka i Swoboda — obaj z AZS-u. Odpadli oni w eliminacjach. Nie powiódł się start naszemu czołowemu zawodnikowi tej broni — Woydzie z warszawskiego Marymontu. Wszedł on wprawdzie do finału lecz uległ kontuzji i wycofał się z konkurencji.

Dzisiaj o godzinie 9 wystartują floreciści. Finały tej broni zostaną rozegrane o godzinie 18. (w. o.)

g. 19.30 „Ulica Nadmorska” (radziecki, 12 l.).

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE — g. 13—19; BRONI — g. 10—15; HISTORII m. POZNANIA — g. 9—15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — g. 9—15; NARODOWE — g. 9—15.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua.

WYSTAWY

KLUB MPK (Ratajecka 38) — „Moskwa i jej mieszkańcy”. UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szmarzewskiego 89) — „W 47 rocznicę Wielkiego Października”. BWA — (Stary Rynek) — „Moja twórczość i Szczawnica”, Rzeź

Wielkopolski do zmiany miejsca parkowania samochodów oraz miejsca startu. Tym razem punkt kontroli czasu mieścić się będzie przed hotelem „Merkury”; obszerne parkingi i duże zaplecze gastronomiczne pozwolą na znacznie sprawniejszą już organizację.

Jak wynika z wstępnych obliczeń wszystkie wozy przejadą przez Poznań około północy z soboty na niedzielę, (16—17 stycznia). Przygotowania organizacyjne są w pełnym toku. (d)

Będzie więcej sprzętu dla żużlowców

Miniony sezon polskich żużlowców nie należał do najgorszych. Nasi reprezentanci walczyli zarówno w drużynowym jak i indywidualnym finale mistrzostw świata, zdobyli tytuł mistrza Europy, a także odnieśli, na zakończenie sezonu, kilka cennych zwycięstw w spotkaniach międzynarodowych.

Na przeszkodzie do uzyskania jeszcze lepszych wyników, stanął naszym zawodnikom brak odpowiedniego sprzętu. Motory zwoziły zawsze w najbardziej ważnych momentach — w mistrzostwach świata. Katastrofalny stan parku maszynowego naszego żużla trwa już od dłuższego czasu. Mamy niewątpliwie dobrych zawodników, jednak nie zawsze mogli oni jeździć na dobrym, gwarantującym sukcesy, sprzęcie.

Wszystko wskazuje jednak na to, że w przyszłym sezonie będzie pod tym względem lepiej. Główną komisją żużlową PZMot. otrzymała ostatnio do swej dyspozycji 19 nowych silników żużlowych FIS, wyprodukowanych przez WSK Rzeszów. Są to już ostatnie silniki, jakie wykonała ta fabryka. W przyszłości nasi żużlowcy korzystać będą już wyłącznie ze sprzętu zagranicznego, a w szczególności z czechosłowackich motocykli ESO. Takich motorów Polska otrzymała również ostatnio pięć. Ten nowy sprzęt rozdzielony został między kluby, a żużlowcy ESO przydzielono klubom, w których startują kadrowi. Spodziewać się należy, że w przyszłym roku nasi żużlowcy otrzymają jeszcze więcej motorów ESO.

Warto jeszcze wspomnieć, że na początku przyszłego roku uda się do czechosłowackich zakładów ESO w Divisovie ekipa Polaków — czterech zawodników i czterech mechaników, którzy uczestniczyć będą w specjalnym kursie obsługi tych motocykli. Kierownictwo zakładów ESO, organizuje taki kurs dla wszystkich swych odbiorców.

Uwaga, dziennikarze!

Przypominamy, że zebranie organizacyjne Klubu Motocyklowego Dziennikarzy przy SDP odbędzie się dzisiaj o godz. 15.30 w Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19 (III p.). Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Te dwa mecze zadecydują

Pięściarzom poznańskiej Olimpii walczącej o wejście do II ligi, pozostały jeszcze do rozegrania dwa bardzo ważne mecze. Aby znaleźć się w lidze, poznaniacy musieliby wygrać oba spotkania. W niedzielę Olimpia gościć będzie zespół Gryfa z Wejherowa. Spotkanie rozegrane zostanie w hali MTP przy ul. Śniadeckich. Początek zawodów o godz. 11.

Ostatni pojedynek pięściarzy Olimpii stoczą na wyjeździe z drugą Warmią. (x)

ba — Malarstwo — Rysunek Marii Chudoba-Wisniewskiej — g. 10—17. MIEJSKA BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności) — „Dni Książki Radzieckiej” — g. 11—17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — chirurg, internista, otolaryng., (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulista (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11). STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44. POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86. APTKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Głogowska 47, Dąbrowskiego 76. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starolecka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.